

Herbst, Stanisław

"Ormianie zamojscy i ich rola w wymianie handlowej i kulturalnej między Polską a Wschodem", Mirosława Zakrzewska-Dubasowa, Lublin 1965 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 57/1, 165-166

1966

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

znajdują się one obecnie w bibliotekach i archiwach austriackich, czechosłowackich, holenderskich, kanadyjskich, NRF, rumuńskich, szwajcarskich, w USA i na Węgrzech. W Polsce jedynie Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego posiada jeden kodeks rękopiśmienny huterowców, zawierający ich kronikę z XVI w. Friedmann daje szczegółowy opis zawartości każdego z tych rękopisów, jak również literaturę o nich mówiącą oraz koleje losu, jakie przechodziły, zanim trafiły na miejsce, w którym obecnie się znajdują. W katalogu znajdujemy także informacje o zaginionych rękopisach, jak też o kilku kopiach i paru unikatowych starodrukach „świętej księgi” huterowców, noszącej tytuł „Rechenschaft unserer Religion, Lehr und Glaubens”.

Friedmann daje również alfabetyczny wykaz tych działaczy reformacyjnych z lat 1529—1665, zarówno huterowców, jak nie należących do sekty, których dzieła znajdują się w zestawionych w katalogu rękopisach. Oprócz krótkich biografii znajdujemy tu wyliczenie poszczególnych utworów wraz z miejscem ich przechowywania. W drugiej części katalogu zostały omówione utwory anonimowe oraz pisma niehuterowców zawarte w manuskryptach tej sekty.

Na uwagę zasługują liczne polonica, wydobyte skrupulatnie przez Friedmanna; warto tu wymienić relację Ulricha Stadlera o pobycie w Polsce, znajdującą się w wielu rękopisach (por. s. 23, 61 i 71 katalogu). O tym epizodzie życia Stadlera wspomina również Friedmann w jego życiorysie (por. s. 128 katalogu), gdzie powołuje się m. in. na artykuł E. Maleczyńskiej zamieszczony w „Przeglądzie Historycznym” (1959). Także i w biografii Piotra Walpota wspomina Friedmann o jego listach do polskich arian, m. in. Szymona Ronemberga, które — zdaniem wydawcy katalogu — mają duże znaczenie dla zrozumienia ideologii Braci Polskich. Friedmann cytuje tu swój, nieznany nam, artykuł z „Mennonite Quaterly Review” (1945, s. 27—40). Warto może dodać, iż fragmenty „Rechenschaftu”, dotyczące stosunków anabaptystów morawskich z arianami polskimi, zostały przedrukowane w tomie III „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej”.

Janusz Tazbir

Mirosława Zakrzewska-Dubasowa, *Ormianie zamojscy i ich rola w wymianie handlowej i kulturalnej między Polską a Wschodem*, rozprawa habilitacyjna, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Wydział Humanistyczny, Lublin 1965, s. X, 324.

Znajomość dawnej historii tak ważnego ośrodka, jakim był Zamość, jest fragmentaryczna i poza pracami o zamojskiej Akademii skupiona głównie wokół początków miasta. Książka Zakrzewskiej-Dubasowej obejmuje dłuższy okres, przynajmniej do początków XVIII w., a opiera się o zachowane obficie miejskie, zwłaszcza ormiańskie akta zamojskie, a także akta najbliższego wielkiego miasta — Lublina. Autorka prócz ogólnie u nas znanej literatury naukowej uwzględniła i współczesne prace ormiańskie ogłoszone w przekładach.

Spośród dziesięciu rozdziałów cztery pierwsze mają charakter wstępu, obejmując dzieje osadnictwa ormiańskiego na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, organizację handlu lewantyńskiego, rozwój gospodarczy Zamościa do końca XVII w. W następnych rozdziałach autorka daje obraz ustroju i sądownictwa zamojskiej gminy ormiańskiej i przedstawia wiadomości o handlowej i kulturalnej działalności miejscowych Ormian oraz ilustruje ich życie obyczajowe i kulturę materialną. Książkę zamyka rozdział „Zmierch gminy w XVIII w.”, którego wyrazem była likwidacja w 1738 r. w następstwie zmniejszenia się jej liczebności — wsiąkanie Ormian przede wszystkim w szereg szlachty polskiej.

Charakteryzując wyniki książki wypada podkreślić, iż zawiera ona obfity nowy zasób wiadomości o handlu z ziemiami ruskimi (sól) i Śląskiem, z ziemiami rumuńskimi (woły) i Lewantem (tkaniny, kobierce i złotnictwo, broń). Istniejące źródła mówią natomiast mało o zamojskich ormiańskich przedsiębiorstwach rzemieślniczych (kurdybany, kobierce). Praca ma charakter przede wszystkim opisowy, nie daje odpowiedzi, jak liczna była ta grupa ormiańska, choć liczebność jej można oszacować na podstawie liczby właścicieli domów (np. w publikowanej lustracji z 1591 r. — 19 domów)¹ lub rodzin występujących w księgach sądowych. Autorka zastrzega się, że te źródła mówią wyłącznie o bogatym patrycjacie, a milczą o ubogich, nasuwa się jednak pytanie czy ta grupa narodowościowa i wyznaniowa istotnie była zróżnicowana klasowo? Lustracja z 1591 r. o tym nie świadczy. Obok powściągliwości metodycznej — wstrzymywania się od analizy i szacunku — można by autorce zarzucić niejasność niektórych sformułowań², ale wypada podkreślić zasługę podstawową: udało się jej wydobyć swoiste cechy i losy zamojskiej gminy ormiańskiej w odniesieniu do innych grup narodowościowych Zamościa i innych gmin ormiańskich dawnej Rzeczypospolitej.

Mała poligrafia, nakład 120 egz., w aneksach 13 dokumentów (s. 265—303).

Stanisław Herbst

Władysław Bortnowski, *Powstanie listopadowe w oczach Rosjan*, Uniwersytet Łódzki, Prace Instytutu Historycznego nr 10, Warszawa 1964, s. 241 [powielone].

Znany i ceniony autor szeregu przyczynków do dziejów powstania listopadowego podjął trud badań nad zagadnieniem pierwszorzędym, a mimo to aż do ostatnich lat dziwnie w polskiej historiografii zaniedbanym, mianowicie nad znaczeniem powstania listopadowego z rosyjskiego punktu widzenia, nad rolą wypadków polskich 1830/31 roku w całokształcie ówczesnego międzynarodowego i wewnętrznego położenia Rosji. Część wyników tych badań przedstawiona została w omawianej publikacji. Nie opublikowano, jak dotąd, drugiej części pracy, poświęconej analizie publicystyki i historiografii rosyjskiej, zajmującej się dziejami powstania listopadowego, aż do lat ostatnich.

Praca Bortnowskiego nosi nieobowiązujący tytuł „Powstanie listopadowe w oczach Rosjan”. Nie jest to więc monografia stanowiska dworu petersburskiego wobec powstania, reakcji rosyjskiej prasy i opinii publicznej na sprawy polskie w 1830/31 roku, czy też roli kwestii polskiej w całokształcie rosyjskiej polityki zagranicznej tego okresu. Elementy wszystkich tych zagadnień muszą z natury rzeczy przewijać się przez pracę Bortnowskiego. Tytuł książki pozwala jednak autorowi na swobodne operowanie posiadanym materiałem i ograniczenie się do problemów wybranych.

W zakresie erudycji literaturo- i źródłoznawczej praca przedstawia się imponująco. Autor zebrał i wykorzystał całą literaturę polską i rosyjską (łącznie cytuje 225 pozycji), przestudiował związane z tematem wydawnictwa źródłowe i pamiętniki (powołuje się na 98 pamiętników polskich i 36 rosyjskich), wyzyskał szeroko pra-

¹ B. Horodyski, *Najstarsza lustracja Zamościa*, „Teki Zamojska” t. I (V), 1938, nr 4, s. 203. Dane tej lustracji można by wykorzystać również w rozdziale poświęconym patrycjatowi (por. s. 54—56).

² W 1551 r. nie było wojny o Inflanty (s. 15); kim był marszałek Garnuchowski? (s. 48); co to był handel monopolowy? (s. 80); w r. 1685 nie było „wprowadzenia obrządku katolickiego”, ale przyjęcie unii (s. 262). Swoistej latynizacji obrządku dokonał później abp Hunanlian — por. niewykorzystane prace Obertyńskiego.